

DEKLARACJA STANÓW ZGROMADZONYCH
Z 5 CZY Z 3 MAJA 1791 ROKU ?

Wprawdzie historia ustanowienia Konstytucji 3 Maja była już poddana przez historyków tak gruntownej analizie, iż przynajmniej jeśli idzie o podstawowe fakty trudno powiedzieć coś nowego, jednak, jak się wydaje, pewne drobne lecz istotne szczegóły mogą jeszcze wymagać uściślenia. Takim właśnie szczegółem jest być może kwestia daty uchwalenia *Deklaracji Stanów Zgromadzonych*, niejako towarzyszącej Konstytucji. W literaturze historycznej przyjęło się stwierdzenie, że uchwalono ją dwa dni po *Ustawie Rządowej* na sesji sejmowej 5 V 1791¹. Traktuje się je na ogół jako oczywiste i nie wymagające żadnych dowodów. Wydaje się, że sugerowano się tu przede wszystkim faktem, że 5 maja Konstytucję i *Deklarację* oblatowano w grodzie warszawskim jako dwa osobne teksty, każdy podpisany przez marszałków sejmowych i członków Deputacji Konstytucyjnej². Nie przesądza to jednak daty jej przyjęcia, tym bardziej, że ani diariusz sejmowy, ani sporządzona na jego podstawie relacja Siarczyńskiego opisując sesję sejmową w dniu 5 maja nie wspominają nic o przyjęciu przez sejm *Deklaracji*³. Wydaje się, że ustalenie, czy *Deklarację* rzeczywiście ogłoszono 5 maja, czy razem z Konstytucją 3 maja, może mieć pewne znaczenie nie tylko ze względu

¹ Nie udało mi się ustalić, kto pierwszy użył tego stwierdzenia. Już w dziele W. Kalinki występuje w opisie 5 maja następujące sformułowanie „Z radosnym oklaskiem przyjęto jego wniosek (biskupa Kossakowskiego o ustanowienie święta ku czci ustanowienia Konstytucji) przy czym dodano w deklaracji złączonej z ustawą, że biskupi mają zawezwać duchowieństwo, aby zachęcało wszystek lud do dziękczynień Bogu; sejm zaś chcąc okazać wdzięczność swoją wszechmocnemu Rządcy narodów, postanowił na tę pamiątkę wybudować kościół ex voto stanów, poświęcony Najwyższej Opatrzności” — W. Kalinka, *Konstytucja Trzeciego Maja*, Kraków 1896, s. 85; W. Smoleński nie precyzował daty pisząc o „dołączonej do Ustawy Rządowej Deklaracji”, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897, s. 65; W literaturze powojennej opinia o ustanowieniu *Deklaracji* 5 maja stała się obiegowa.

² Taką formę mają dwa znane rękopiśmienne oryginały Konstytucji, jeden z APP sygn. 100, t. 2, s. 155—165 i 171—173 i drugi w *Metryce Litewskiej*, dz. VII, nr 4, por. też niejako urzędowy przedruk *Ustawy rządowej*, wydany przez M. Grölla.

³ Diariusz sejmowy, ASCz 19, sesja 5 maja, [A. Siarczyński], *Dzień trzeci maja roku 1791*, Warszawa 1791, opis sesji 5 maja od s. 176. Jest rzeczą charakterystyczną, że badacze, którzy opierali się głównie na informacjach Siarczyńskiego, nie wspominają o ustanowieniu *Deklaracji* 5 maja, por. L. Wegner, *Dzieje dnia trzeciego i piątego maja 1791 zestawili...*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1865, t. 3, s. 396, pisze o „ostatnim artykule *Ustawy rządowej* mającym napis *Deklaracja Stanów Zgromadzonych*”, a wcześniej na s. 337 o dwunastu artykułach z których składał się projekt *Ustawy rządowej* (choć wymienia treść 11); podobnie K. Bartoszewicz, *Księga pamiątkowa setnej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja*, t. 2, Kraków 1891, s. 7: „ponieważ w zamieszczonej na końcu *Ustawy Deklaracji Stanów Zgromadzonych* [...]”.

na ścisłość datacji, ale także na ocenę taktyki autorów „spisku” majowego. Nie jest bowiem bez znaczenia czy zdecydowali się oni nakazać przysięgę na wierność Konstytucji i zagrozić surowymi karami jej przeciwnikom, korzystając z „pomyślnej atmosfery” jaka panowała 5 maja⁴, czy też potraktowali te zabezpieczenia jako niezbędny fragment Konstytucji, który przeczytano i zaprzysiężono razem z nią 3 maja, a jedynie potwierdzono podpisami Deputacji dwa dni później.

Wydaje się, że szukając odpowiedzi na pytanie o datę ogłoszenia *Deklaracji* należy przyjąć dwa kierunki poszukiwań. Pierwszym będzie analiza kolejnych wersji projektu przyszłej Konstytucji i miejsca, jakie w nich zajmowały postanowienia, które później znalazły się w *Deklaracji*. Historycy zgadzają się wprawdzie, że „postanowienia objęte *Deklaracją* wchodziły pierwotnie w skład właściwych projektów Konstytucji”⁵, nie odpowiedziano jednak na pytanie, kiedy wyodrębniono je w osobne prawo. Analiza taka nie wyjaśni wprawdzie daty odczytania *Deklaracji* stanom, jednak da być może pewne przesłanki, które ułatwią rozwiązanie tego problemu. Drugim kierunkiem badań winno być odwoływanie się do świadectw z epoki, przede wszystkim w miarę możliwości tych powstałych tuż po ustanowieniu *Ustawy rządowej* na początku maja 1791, gdyż w relacjach późniejszych kwestia *Deklaracji* niknęła z reguły w cieniu Konstytucji, prócz tego różnica dwóch dni łatwo mogła zatrzeć się w pamięci autorów relacji.

Kształtowanie się kolejnych wersji postanowień, które później weszły do *Deklaracji*, omówił Emanuel Rostworowski⁶, stąd tu wypadnie ograniczyć się do krótkiego przypomnienia jego ustaleń i ewentualnie uzupełnienia ich o informacje istotne dla próby odpowiedzi na zadane na wstępie pytanie. Jak zwrócił uwagę Rostworowski już w przygotowanym przez Ignacego Potockiego w maju 1790 *Tableau des lois fondamentales de la nouvelle constitution* w art. 108 przewidywano zniesienie praw sprzecznych z konstytucją oraz przysięgę na konstytucję⁷. Sprawa ta, pominięta w projektach królewskich, poruszona została ponownie w pochodzącym ze stycznia 1791 r., stanowiącym kompromis króla z Potockim, *Projet de réforme de Constitution 1791*, w kończącym go artykule 25⁸. Obok tego artykuł 24 przewidywał włączenie do konstytucji uzupełniających ją praw szczegółowych, które sejm ustanowi później⁹. Wszystkie te sprawy znalazły się w polskiej wersji *Reformy Konstytucji* z przelomu lutego i marca 1791, gdzie zniesienie praw dawnych

⁴ K. Zienkowska, *Spisek 3 Maja*, Warszawa 1991, s. 97.

⁵ E. Rostworowski, *Marzenie dobrego obywatela, czyli królewski projekt konstytucji*, w: *Legends i fakty XVIII w.*, Warszawa 1963, s. 453; J. Kowecki, wstęp do: *Konstytucja 3 Maja*, oprac. J. Kowecki, Warszawa 1991, s. 65.

⁶ E. Rostworowski, *Marzenie...*, s. 453—455.

⁷ E. Rostworowski, op. cit., s. 453.

⁸ *Ibid.*, s. 453; B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego*, Wrocław 1951, s. 200, zapewne wskutek pomyłki drukarskiej podano tam numer XV zamiast XXV.

⁹ *Projet de réforme de Constitution 1791*, APP 197, s. 640 — tu i w sygn. 98 tego zespołu paginacja zmieniona przez pracowników AGAD odbiega od podanej w pracach B. Leśnodorskiego i E. Rostworowskiego.

i włączenie do konstytucji „opisów szczególnych przewidywał art. 11, a przysięgę na konstytucję art. 12, zresztą bardzo rozbudowany, zawierający w sobie już wszystkie postanowienia późniejszej *Deklaracji* oprócz zagrożenia sądem sejmowym przeciwnikom Konstytucji. Jednak od ich treści ważniejszy w tym wypadku jest fakt, że właśnie w tej fazie dyskusji nad Konstytucją pojawia się nazwa *Deklaracja Stanów Skonfederowanych*¹⁰, dopisana pod numerem art. 11; numer art. 12 skreślono decydując się, jak widać, iż ma tworzyć jedną całość z poprzednim. Tak też przedstawia się *Deklaracja Stanów Skonfederowanych* w projekcie *Prawa konstytucyjne*, stanowiącym ostatni znany etap przygotowań *Ustawy rządowej*. Jest to już tekst, który znalazł się później niemal bez zmian w Konstytucji¹¹. Natomiast sama nazwa *Deklaracja Stanów Zgromadzonych* została wprowadzona dopiero w tekście *Ustawy rządowej*, przeznaczonym do odczytania na sesji sejmowej¹². Jednak istotniejsze od brzmienia nazwy *Deklaracji* jest chyba pytanie, czy jej użycie rzeczywiście stanowiło wydzielenie jej z Konstytucji i stworzenie odrębnego prawa. Nie wydaje się, by było to zamiarem twórców *Ustawy rządowej*. Wprawdzie, jak można sądzić, wcześniej doszli oni do wniosku, że decyzje zawarte w *Deklaracji* (może z wyjątkiem tych dotyczących likwidacji praw dawnych i włączenia późniejszych postanowień sejmu) odbiegają charakterem od pozostałych artykułów Konstytucji, jednak nie tyle wyłączyli je z *Ustawy rządowej*, co nadali im charakter wyraźnie wyodrębnionych postanowień końcowych. Taką interpretację zdaje się potwierdzać fakt, iż *Deklaracja* nie tylko znalazła się w tekście *Praw konstytucyjnych*, ale również w egzemplarzu *Ustawy rządowej*, znajdującym się w Archiwum Sejmu Czteroletniego. Jest to o tyle ważne, że jest to jedyny znany egzemplarz, na którym widnieją tylko podpisy marszałków sejmowych, nie ma zaś podpisów członków Deputacji Konstytucyjnej, są na nim natomiast niewielkie poprawki, uwzględnione już w egzemplarzach z Archiwum Potockich i Metryki Litewskiej. Można więc sądzić, że jest to właśnie ów poprawiany do ostatniej chwili¹³ projekt *Ustawy rządowej* odczytany na sesji 3 maja przez sekretarza sejmowego i na zakończenie sesji podpisany przez marszałków. W egzemplarzu tym tekst *Deklaracji* następuje bezpośrednio po art. 11, a jej tytuł jest wyróżniony w ten sam sposób co tytuły pozostałych artykułów, podpisy znajdują się

¹⁰ Właśnie skonfederowanych, a nie zgromadzonych, APP 98, s. 756 nazwa ta powtórzyła się jeszcze w projekcie Kollątaja *Prawa konstytucyjne*, Ossol., 1778, s. 230 i jak się wydaje uległa zmianie już w chwili sporządzania czystopisu projektu.

¹¹ Oprócz kilku poprawek stylistycznych dokonanych na egzemplarzu przeznaczonym prawdopodobnie do odczytania w izbie sejmowej, najpoważniejsza zmiana dotyczyła daty uroczystości z okazji ustanowienia Konstytucji w *Prawach konstytucyjnych*, gdzie wyraźnie napisano „naznaczając dzień przyjęcia tej Konstytucji za dzień w roku najuroczystszy, który i my i potomkowie nasi obchodzic będziemy za dzień poświęcony najwyższej Opatrzności...”, (Ossol., 1778, s. 231). Tymczasem w *Ustawie rządowej* (ASCz 20, s. 100) zostawiono po słowach „naznaczając dzień” wolne miejsce aż do słów „najuroczystszy w roku”, w które to miejsce wstawiono później z inicjatywą biskupa Kossakowskiego „Świętego Stanisława biskupa męczennika patrona Korony Polskiej”. Podobne miejsce zostawiono dla daty nabożeństwa we wszystkich kościołach w kraju.

¹² ASCz 20, s. 100, *Deklaracja Stanów Zgromadzonych*.

¹³ B. Leśnodorski, op. cit., s. 215.

po *Deklaracji*. Można z tego wnioskować, że osobno *Ustawę rządową* i *Deklarację Stanów Zgromadzonych* zdecydowano się rozpisać dopiero na egzemplarzach, które w dniu 5 maja mieli podpisać członkowie Deputacji Konstytucyjnej. Choć wydaje się rzeczą bardzo prawdopodobną, że skoro *Deklaracja* była częścią projektu czytanego 3 maja, to Antoni Siarczyński przeczytał również ją, jednak nie uznając tego za wystarczający argument na rzecz tezy, iż *Deklarację* ustanowiono 3 maja, sięgnijmy do innych źródeł.

Wspomniano na wstępie, że właściwie brakuje dowodów, iż sprawa *Deklaracji* w ogóle była omawiana na sesji w dniu 5 maja. Nie tylko cytowany już diariusz sejmowy i relacja Siarczyńskiego nie wspominają nic na ten temat, są tam natomiast pewne wzmianki sugerujące coś innego, o czym niżej. Znaczący wydaje się tu także list Kołłątaja do Stanisława Małachowskiego pisany 4 maja i stanowiący swoiste pro memoria dla marszałka, przypominające mu co powinien załatwić w najbliższym czasie. Wśród spraw, które zdaniem Kołłątaja należało koniecznie przeprowadzić na sesji 5 maja, nie ma mowy o *Deklaracji*, nalega on natomiast „aby zaraz sędziów sejmowych z przytomnych senatorów i ministrów wybrać i aby natychmiast zaczęły się sądy sejmowe”¹⁴. Nasuwa się pytanie, po cóż byłby potrzebny taki pośpiech, gdyby nie było jeszcze *Deklaracji* grożącej sądem sejmowym przeciwnikom *Ustawy*. Również król w liście do Bukatego z 7 V 1791 r. bardzo skrupulatnie relacjonując mu sesję 5 maja nie wspomina nic o *Deklaracji*, choć pisze szczegółowo o wszelkich postanowieniach sejmu tego dnia, również o „rozrządzeniach fiskalnych i militarnych” mniejszej wagi niż tak istotny akt¹⁵.

Wracając do opisu tej sesji zawartego w diariuszu warto zwrócić uwagę na pewien szczegół wypowiedzi biskupa Kossakowskiego, który po podpisaniu Konstytucji przez Deputację Konstytucyjną, zwrócił się do zgromadzonych stanów: „W Konstytucji dopiero przez nas podpisanej, gdy miejsce jest wolne do zapisania dnia uroczystości mającej się obchodzić corocznie w całym narodzie na pamiątkę tej *Ustawy Rządu*, Deputacja jednomyślnością zgodziła się aby tym dniem uroczystym był dzień ósmy maja[...]”¹⁶. Istotnie wolne miejsce pozostawiono ... w *Deklaracji*. Potwierdzałoby to traktowanie *Deklaracji* i Konstytucji, nawet po rozpisaniu ich osobno, jako jednej całości. Jeśli zaś pamiętać, że decyzja sejmu zobowiązująca członków Deputacji do złożenia podpisów pod Konstytucją została podjęta zaraz po rozpoczęciu obrad 5 maja, to należałoby sądzić, że *Deklarację* musiano ustanowić wcześniej, a więc najprawdopodobniej razem z Konstytucją na sesji 3 maja. Pora spróbować udowodnić, że tak właśnie było. W oficjalnej relacji z obrad

¹⁴ H. Kołłątaj do S. Małachowskiego 4 V 1791 r., wyd. W. Smoleński, *Z korespondencji Kołłątaja podczas Sejmu Wielkiego*, „Przegl. Hist.” 1909, t. 9, s. 278.

¹⁵ Król do Bukatego 7 V 1791 r., W. Kalinka, *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*, Poznań 1868, t. 2, s. 187.

¹⁶ ASCz, k. 79, por. też opis Siarczyńskiego: „Gdy jeszcze w dziele *Ustawy rządowej*, w artykule ostatnim *Deklaracji* nie był dzień oznaczony, który na pamiątkę najszcześniejszej dla Polski rewolucji corocznie od narodu obchodzonym być powinien, oświadczył JKs. biskup inflancki, że zgodziła się Deputacja, aby dniem tym był dzień świętego Stanisława”, *Dzień...*, s. 189.

sejmowych w dniu 3 maja brak na to bezpośrednich dowodów. Wypowiedzi na temat „skasowania praw dawnych”¹⁷ nie musiały odnosić się do konkretnego postanowienia *Deklaracji*, mogły jedynie być komentarzem do decyzji Konstytucji, jak choćby wprowadzenia sukcesji tronu, sprzecznych z tymi prawami. Warto natomiast zwrócić uwagę na sprawę przysięgi, wracającą kilkakrotnie w czasie tej sesji¹⁸ i wreszcie złożonej przez króla i posłów. Wynikała ona być może z ogólnej atmosfery w tym dniu, ale jak się wydaje można by ją wytłumaczyć również tym, że taką przysięgę przewidziano w *Deklaracji*¹⁹. Prócz tego sejm polecił marszałkom odebrać przysięgę na Konstytucję od „magistratur” a szczególnie od Komisji Wojskowej²⁰. Istotnie jej członkowie zaprzysięgli *Ustawę rządową* jeszcze 3 maja, a 4 maja taką przysięgę złożyła Komisja Skarbowa. Szczególnie w tym drugim przypadku zdaje się być to zgodne z nakazem *Deklaracji*: „takową przysięgę za hasło rzetelnej miłości ojczyzny dając, wykonanie onej nakazujemy natychmiast tu w Warszawie przez wszystkie komisje i jurysdykcje sądowej...”²¹.

Obok tych hipotecznych domniemań w relacjach świadków wydarzeń można znaleźć bardziej bezpośrednie dowody, że *Deklarację* ustanowiono już 3 maja. 7 V 1791 r. w liście do Michała Zaleskiego Tadeusz Matuszewicz donosił m.in. „Jest jeszcze osobna deklaracja razem z tym prawem przyjęta nakazująca modlitwy i podziękowania powszechne i ogłaszająca podległym sądom sejmowym i winnym przeciw ojczyźnie każdego, ktoby przeciw przyjętej Konstytucji powstając wszczynał w kraju zamieszki”²². Z informacji Matuszewicza wynika, że oba prawa ustanowiono razem, ale list nie precyzuje kiedy, mogłoby więc chodzić, choć wydaje się to mało prawdopodobne, o sesję 5 maja, na której Konstytucja została niejako oficjalnie zalegalizowana. Przeczy temu jednak numer „Gazety Narodowej i Obcej” z 4 V 1791 r., w którym w ostatniej chwili, zapewne wyrzucając inne informacje, podano wiadomość, iż stany zgromadzone „przyjęły formę całego rządu, której treść jest” – tu następowało streszczenie Konstytucji. Na końcu tego doniesienia podano „Deklaracja przy końcu tej Konstytucji. Dzień w którym Konstytucja ta przyjęta corocznie uroczyście obchodzony będzie, na pamiątkę

¹⁷ Tak Ignacy Chomiński poseł oszmiański, [A. Siarczyński] *Dzień...*, s. 148; K.N. Sapięha mówił wręcz o obaleniu dawnych praw, *ibid.*, s. 155, książka Siarczyńskiego jest tak dalece wiernym odtworzeniem tekstu dziurysza sejmowego, że zdecydowano się tu podawać cytaty z mów i odsyłać w sprawach dotyczących sesji 3 maja właśnie do niej, jako bardziej dostępnej.

¹⁸ W mowach Kazimierza Rzewuskiego i Michała Zabielly oraz innych „przyjaciół nowej Konstytucji” por. [A. Siarczyński], *Dzień...*, s. 135, 157 i 144.

¹⁹ „Bogu i ojczyźnie uroczyście przysięgamy na posłuszeństwo, na obronę wszystkimi ludzkimi siłami tej całej Konstytucji[...].” *Deklaracja Stanów Zgromadzonych*, cyt. za wyd. J. Koweckiego, op. cit., s. 117.

²⁰ Po powrocie z kolegiaty król zwrócił się do sejmujących stanów „teraz rozumiem, iż jest wolą waszą, aby godni marszałkowie konfederacji zanieśli nieodwłocznie też przysięgę do magistratur, a zwłaszcza do Komisji Wojskowej... (odezwały się liczne sejmujących głosy, zgoda, prosimy)” [A. Siarczyński], *Dzień...*, s. 170n.

²¹ Cyt. za J. Koweckim, op. cit., s. 117; Komisja Wojskowa mogła być zobowiązana do przysięgi również artykułem 11 Konstytucji.

²² Wyd. J. Kowecki, *Relacja o przewrocie trzciemajowym, czy dokument akcji prokonstytucyjnej?*, w: *Francja – Polska XVIII – XIX w.*, Warszawa 1983, s. 95.

tego i podziękowanie Bogu kościół pod tytułem Opatrzności ex voto Stanów wystawiony ma być. Na koniec wszystkich wszczynających rozruchy, szukających burzyć lub rozdzielić naród i robiących jakiegokolwiek związku przeciw tej Konstytucji za nieprzyjaciół ojczyzny deklarowano, na ukaranie zaś ich sąd sejmowy przeznaczono. Na te konstytucyje król z marszałkami, biskupami, senatorami i posłami w kościele kolegiaty przysięgli”²³. Wydaje się mało prawdopodobne, by wydawcy „Gazety” podali treść prawa przed jego ustanowieniem, zwraca uwagę, że również tutaj potraktowano *Deklarację* jako końcowy fragment Konstytucji. Istnieje zresztą na ten temat świadectwo samego króla, który donosząc 4 V 1791 r. Augustynowi Debolemu o ustanowieniu Konstytucji, tak pisze o przeciwnikach *Ustawy rządowej*: „Drudzy do manifestu się gotować oświadczyli. Ale ostatni artykuł Aktu jest groźny dla tych, którzyby się rewolucji sprzeciwiali”²⁴. Wypowiedź króla jest ważna z dwóch względów: nie tylko zdaje się potwierdzać fakt ustanowienia *Deklaracji* razem z Konstytucją, ale także wskazuje, że traktował *Deklarację* jako jej integralną część. Wreszcie, by już zakończyć ten przegląd świadectw uczestników wydarzeń, należy oddać głos przeciwnikom *Ustawy rządowej*, którzy również nie przeoczyli na sesji trzeciego maja tego fragmentu nowego prawa. W swoim *Usprawiedliwieniu się przed publicznością* z manifestu przeciwko Konstytucji 3 Maja Tomasz Dłuski tak opisywał swe wrażenia po wysłuchaniu jej projektu „ktorego znaczenie (raz przeczytany z daleka słysząc) zupełnie nie mogłem objąć. Lecz dosłyszawszy na końcu surowe kary, ktoby mu się sprzeciwił, natychmiast wątpilem o dobroci jego”²⁵. Dłuski pisał swoje *Usprawiedliwienie* w kilka miesięcy po 3 maja, ale wydaje się, że w tak ważnej kwestii nie popełniłby pomyłki. Potwierdza zresztą jego wypowiedź list Adama Moszczeńskiego do Szczęsnego Potockiego, pisany następnego dnia po ustanowieniu Konstytucji, gdzie wśród ubolewań nad straconą wolnością i opisów gwałtów dokonanych na sesji sejmowej podał on również następującą informację „Sądy sejmowe tam zaraz i nakazane aby przeciwko ustawie tego prawa nikt nie ważył się mówić, skoro bo inaczej sądzony na sądach sejmowych będzie”²⁶. Surowymi karami i sądem sejmowym, jak wiadomo, groziła przeciwnikom Konstytucji *Deklaracja*.

Wydaje się, że argumenty, które starano się przedstawić wyżej przekonują, iż decyzje zawarte w *Deklaracji Stanów Zgromadzonych* były dla twórców *Ustawy rządowej* tak ważne i tak mocno związane z Konstytucją, iż zdecydowali się przeciwstawić je razem z nią na sesji 3 V 1791 r. i na tej samej sesji *Deklaracja* została przyjęta wraz z całym projektem *Ustawy*, a podpis

²³ „Gazeta Narodowa i Obca” nr 36 z 4 V 1791 r.

²⁴ Król do Debolego 4 V 1791 r., Zb. Pop. 413, k. 83.

²⁵ T. Dłuski, *Usprawiedliwienie się przed publicznością z manifestu przeciwko Ustawie dnia 3 maja ru terażniejszego 1791 nastąpionej*, bm.[1791], bp.; również Dyzma Bończa Tomaszewski, który jednak nie był świadkiem opisywanych wydarzeń i znał je tylko z relacji pisał; „Razem z okropną na wolność polską rewolucją ogłoszona *Deklaracja* pod dniem trzecim maja, owe pierwsze piętno niewoli, zakazujące mówienia, pisania i czynienia przeciwko nowej Konstytucji...”, *Nad Konstytucją i rewolucją dnia 3 maja roku 1791 uwagi*, bm.[1791], s. 3.

²⁶ Moszczeński do Sz. Potockiego, 4 V 1791 r., rkps Czart. 3473, poz. 76, s. 340.

Deputacji Konstytucyjnej 5 maja jedynie potwierdził jej legalność. Skoro bowiem kolejne wersje *Deklaracji* stanowiły część przygotowywanej konstytucji aż po projekt *Ustawy rządowej*, zaprezentowany sejmującym stanom 3 maja, skoro nie ma żadnych świadectw, jakoby ustanowiono ją jako osobne prawo w dniu 5 maja, bo nie jest takim dowodem adnotacja o oblatowaniu jej w tym dniu, bo oblatowano wtedy i Konstytucję, wreszcie skoro znamy wypowiedzi świadków wydarzeń potwierdzające, iż *Deklarację Stanów Zgromadzonych* odczytano razem z Konstytucją w dniu 3 maja, to wydaje się, że można uznać, iż tak właśnie było, a formę dwóch osobnych tekstów Konstytucja i *Deklaracja* przybrały dopiero, gdy przepisywano je przed sesją sejmową 5 maja. Zresztą również później znaczna część wydań Konstytucji łączyła oba dokumenty, tak jak zrobiono to w niejako oficjalnym pierwszym jej wydaniu, nakładem oficyny M. Grölla²⁷; połączyli je również wydawcy relacji *O ustanowieniu i upadku Konstytucji polskiej 3 maja 1791*²⁸, którymi byli przecież współtwórcy *Ustawy rządowej*. Dlatego należy chyba zakończyć te rozważania postulatem, by również obecne wydania Konstytucji nie pomijały *Deklaracji Stanów Zgromadzonych*.

²⁷ Trudno bez dokładniejszych badań przedstawiać proporcje wydań łączących Konstytucję i *Deklarację* i tych ograniczających się do samej konstytucji, por. ustalenia J. Koweckiego, *Rękopisy...*, s. 69nn.

²⁸ *O ustanowieniu i upadku...*, Metz 1793, s. 188nn.